

Komentarz poranny z 07 listopada 2008r.

WYDARZENIA NA ŚWIECIE

Rynek zagraniczny.

Najprawdopodobniej wczoraj skończyła się pierwsza fala optymizmu na amerykańskim rynku kapitałowym związana z wyborami prezydenckimi. Hamowała ona aprecjację dolara wobec słabego euro pomimo oczekiwań co do kontynuowania przez EBC polityki zdecydowanej redukcji kosztów pieniądza. Na wczorajszej sesji inwestorzy ponownie „spojrzeli” na dramatycznie słabe fundamenty gospodarcze USA i rozpoczęła się fala wyprzedaży akcji, a fakt ten umocnił amerykańską walutę.

Ruch pary EUR/USD na południe ma szanse być dzisiaj kontynuowany, gdyż inwestorzy spekulują, że EBC dopiero rozpoczął proces obniżania stóp procentowych w Strefie euro a do połowy 2009 roku koszt pieniądza spadnie do 2,5%, co obecnie nie będzie sprzyjać wspólnej walucie.

Dzisiejsze przedpołudniowe dane z niemieckiego sektora przemysłowego oraz brytyjskiego rynku pracy nie zmieniają obrazu gospodarek pogrążonych w głębokim kryzysie. Inwestorzy skupią swoją uwagę na komentarzu szefa EBC Jeana Tricheta, z którego wnioskować będą jak długi i głęboki może być proces obniżki stóp procentowych w Strefie euro.

Taki scenariusz sprzyjać będzie kontynuacji aprecjacji dolara wobec euro i funta sterlinga, szczególnie że popołudniowe informacje z amerykańskiego rynku pracy mogą być kolejnym impulsem do wyprzedaży akcji na Wall Street.

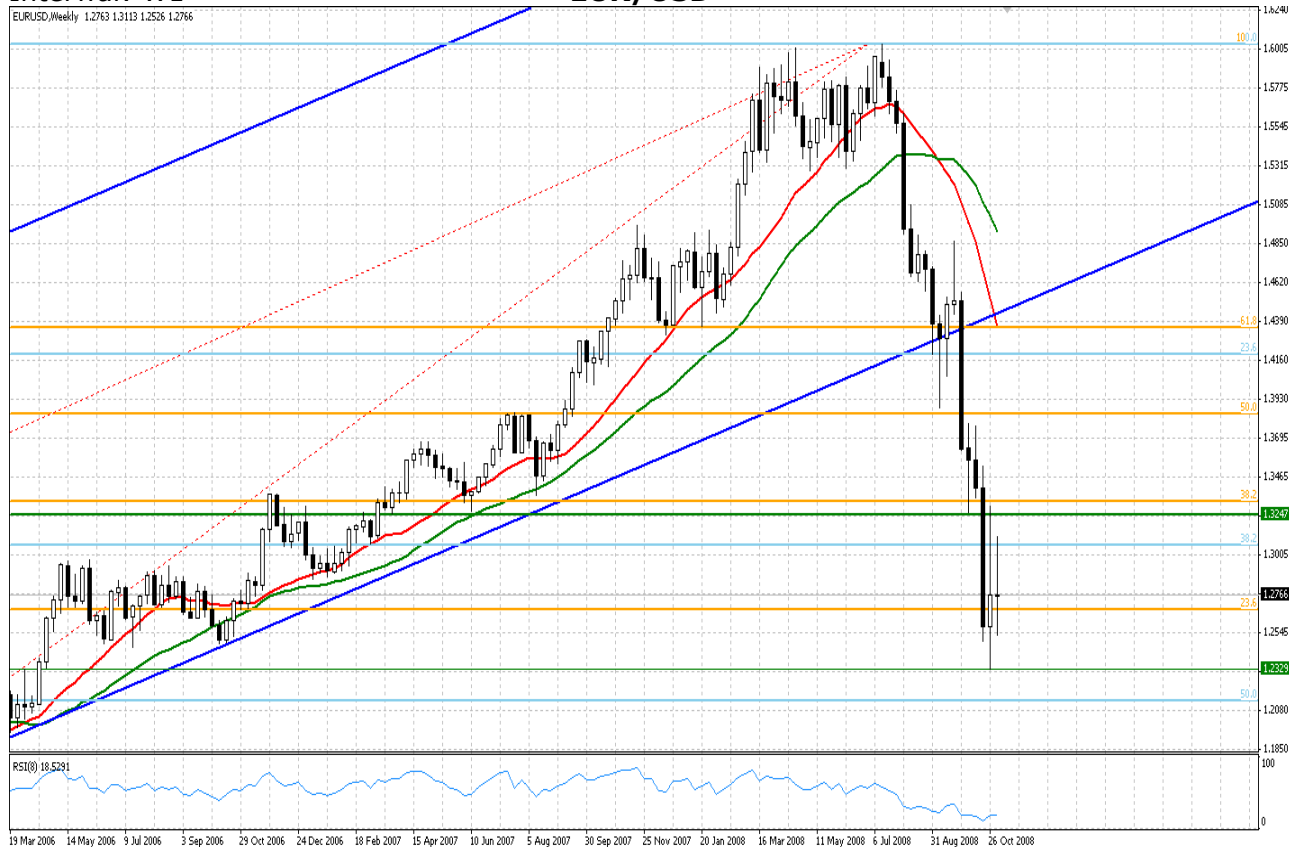
Rynek polski.

Ponownie pojawiły się czynniki, które mogą zakończyć ponadtygodniową konsolidację polskich par walutowych blisko ważnych poziomów wsparcia. Krótkoterminowa stabilizacja może przerodzić się w kolejną falę deprecjacji naszej waluty na fali coraz słabszych danych gospodarczych z całego świata.

Prawdopodobne umocnienie dolara, ponowne pogorszenie się nastrojów na światowych rynkach kapitałowych, nadal wysoka awersja do ryzyka odzwierciedlana silną pozycją japońskiego jena to podstawowe przesłanki do możliwej deprecjacji złotówki wobec głównych walut.

Interwał: W1

EUR/USD

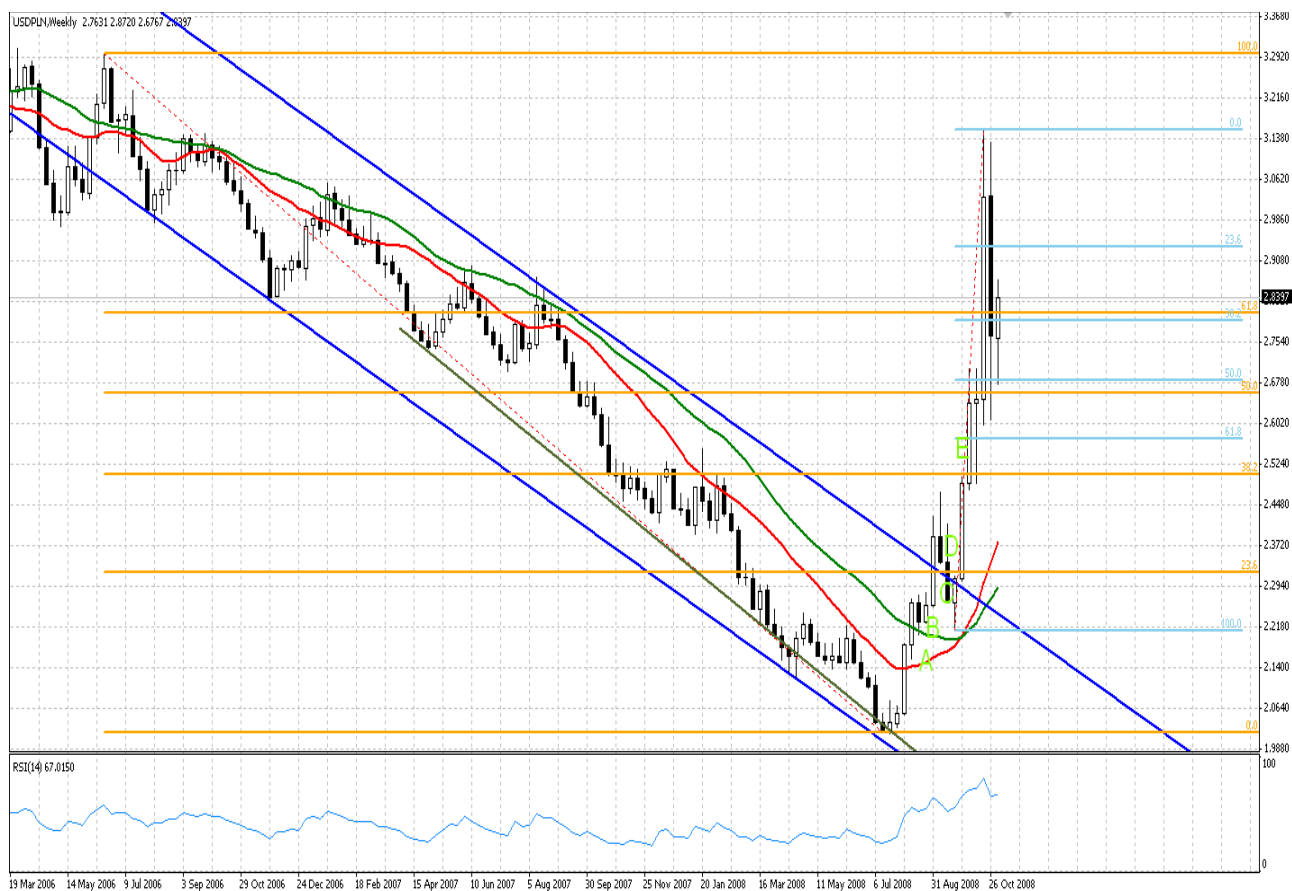


Notowania eurodolara w ciągu kilku ostatnich dni odnotowują bardzo silne wahania związane z walką popytu i podaży. Taki stan rzeczy wynika z możliwości zmiany średnioterminowego trendu ze spadkowego na wzrostowy. Pewnym jest, że jesteśmy już niedaleko od tego, jednak ciężko jest wyznaczyć dokładny moment tej zmiany. Najbardziej prawdopodobnym jest, że notowania ruszą ostro w dół. Za takim scenariuszem przemawia nieudany atak na opór na poziomie okolic 1,33 wynikający z 38,2% rozwinięcia ostatniej fali wzrostowej. Kurs odbił się od tego poziomu i od dwóch dni stale podąża w dół. Silnym wsparciem może okazać się minimum na poziomie 1,2329. Jeżeli kurs nie zdoła przełamać tego wsparcia to będziemy mieli do czynienia z podwójnym dnem.

Drugim scenariuszem jest przełamanie poziomu 1,2329 i dalsza wędrówka w dół. Najbardziej prawdopodobnym poziomem, do którego spadnie kurs jest wtedy 1,2132, stanowiące 50% zniesienia/ rozwinięcia ostatniej fali wzrostowej.

Interwał: W1

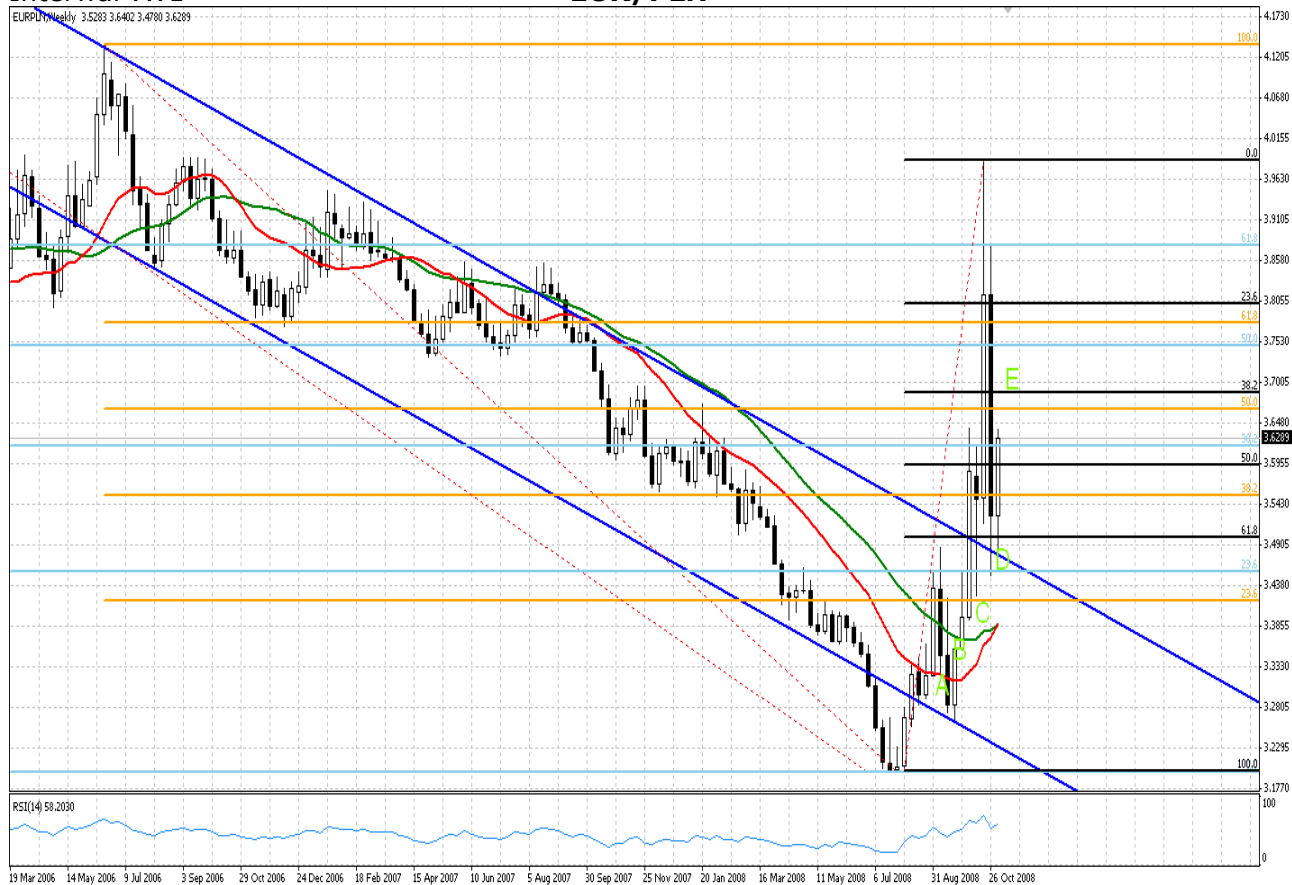
USD/PLN



Obecnie na parze USD/PLN podobnie jak w przypadku eurodolara następuje rozstrzygnięcie dalszych ruchów. Ruchy tej pary zależą w 100% od zachowania EUR/USD. Jeżeli tam sprawdzi się scenariusz spadkowy również i tutaj będziemy mieli do czynienia z V fala wzrostową, która bez problemów może wyrównać poprzedni szczyt na poziomie 3,1520, a nawet go pokonać i pójść do 3,3080, co stanowi początek fali spadkowej rozpoczętej w lipcu 2006 roku. W dniu wczorajszym bez większych problemów został przebity opór na poziomie 2,8072, który wynika z 61,8% znieśienia ostatniej fali spadkowej. Otworzyło to drogę wzrostom aż do 2,9370.

Interwał :W1

EUR/PLN

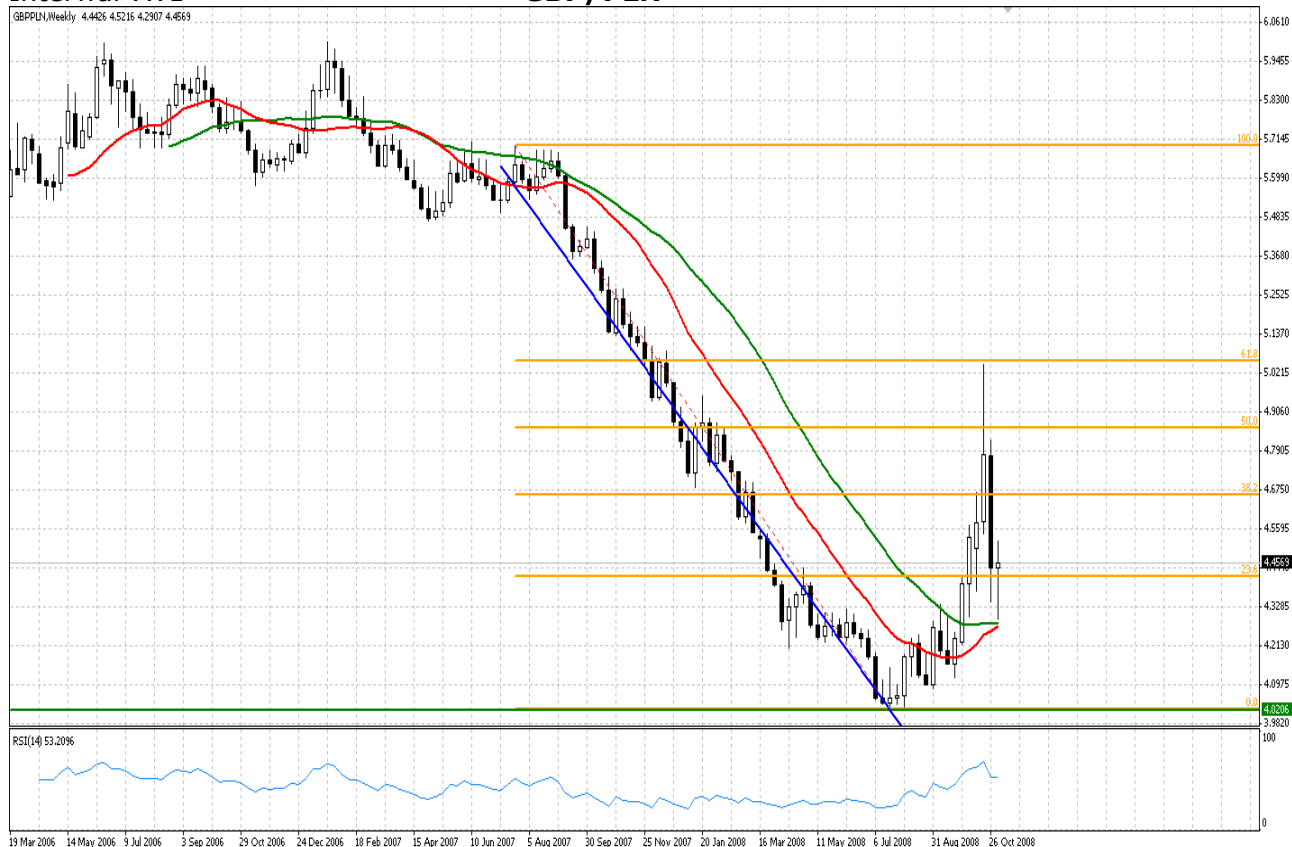


Para EUR/PLN podobnie jak USD/PLN jest niemal całkowicie ujemnie skorelowana z eurodolarem. W przypadku sprawdzenia się scenariusza spadkowego na EUR/USD dojdzie tutaj do rozpoczęcia V fali wzrostowej. Jej zasięg będzie spory i może z łatwością wyrównać poprzednie szczyty na poziomie 3,9888 lub nawet dotrzeć do poziomu 4,1325 stanowiącego rozpoczęcie fali spadkowej trwającej od lipca 2006.

W chwili obecnej mamy do czynienia z silną walką z wsparciem/oporem na poziomie 3,6179 wynikającego z 38,2% rozwinięcia ostatniej fali wzrostowej. W przypadku trwałego pokonania tego poziomu do góry będziemy mieć otwartą drogę do wzrostów aż do poziomu 3,6650.

Interwał :W1

GBP/PLN



GBP/PLN od dwóch tygodni odnotowuje dynamiczne spadki. Notowania spadły już prawie o 800 punktów od szczytu. Taki stan rzeczy wynika nie tylko z chwilowej mocy złotówki, ale również słabości funta. Bez większych problemów zostało przełamane ważne wsparcie na poziomie 4,4250, stanowiące 23,6% rozwinięcia ostatniej fali spadkowej. Oznacza to, że para GBP/PLN ma teraz drogę otwartą do spadków aż do 4,1220.

POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
Opór	1,3247	3,6862	3,1537	4,9542
	1,3140	3,6669	2,8706	4,8588
Obecnie	1,2760	3,6166	2,8324	4,4475
Wsparcie	1,2515	3,5951	2,7966	4,3374
	1,2329	3,5551	2,6588	4,0226

Sporządzili: Tomasz Szczówa, Michał Wojciechowski

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu www.ambconsulting.pl do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wylączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub w fragmentach bez zgody autorów serwisu.